

Strona znajduje się w archiwum.



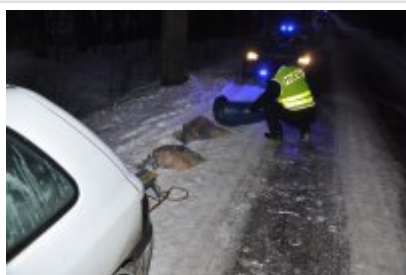
## NIDZICA: ZAMIAST KONIA SAMOCHÓD, ZAMIAST SANEK WORKI Z WATĄ SZKLANĄ I POCIĘTA BECZKA. 21-LATKA Z KULIGU TRAFIŁA DO SZPITALA

**21-latka w szpitalu z podejrzeniem urazu kręgosłupa, kierowca stracił prawo jazdy, to finał kuligu, który miał miejsce wczoraj na jednej z dróg powiatu nidzickiego. Kierowca za samochodem na sankach, kawałku plastikowej beczki oraz workach foliowych wypchanych watą szklaną wiół 4 osoby. Dla 21-letniej uczestniczki kuligu zabawa na drodze skończyła się dramatycznie. Kobieta spadła na jezdnię, straciła przytomność i potrzebowała pomocy lekarzy.**

Wczoraj około godz. 15.00, 22-letni mieszkaniec powiatu nidzickiego postanowił urządzić swoim znajomym kulig. Za swoim renault clio przyczepił sanki, dwa worki foliowe wypchane watą szklaną, a na koniec przeciętą beczkę plastikową, tak by każdy z czwórki jego znajomych miał na czym siedzieć. Widok kolumny, która wyjechała na drogę powiatową przypominała udział w konkursie „jazda na byle czym”. Koło miejscowości Żelano, jedna z uczestniczek kuligu, jadąca jak trzecia na foliowym worku w pewnym momencie z niego spadła i uderzyła głową o jezdnię. Na skutek wypadku 21-letnia kobieta straciła przytomność, z podejrzeniem urazu kręgosłupa została przetransportowana do Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie. Kierowca był trzeźwy, nie potrafił wyjaśnić swojego postępowania. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, odpowie również za spowodowanie wypadku drogowego.

Ciągnięcie za pojazdem mechanicznym osoby na sankach, nartach, wrotkach lub innych podobnych urządzeniach zgodnie z prawem o ruchu drogowym traktowane jest jako wykroczenie i w takiej sytuacji policjanci mają prawo nałożyć na kierowcę nawet 500 zł mandatu. Na jego konto wpłynie także 5 punktów karnych - dodaje mł. asp. Piotr Szczepkowski z nidzickiej komendy.

psz/af



Policjant na miejscu zdarzenia



Miejsce zdarzenia



"Sanki"



Policjant pracuje na miejscu wypadku